

Od autora: Witam, jest to jedna z pierwszych moich filozoficznych zagwozdek. Nie wiem w jakiej kategorii to się może mieścić zatem przepraszam, jeśli wybrałem złą. Proszę o uzasadnioną krytykę

Czas. Jest to nieubłagana chwila jak i jej koniec. Czas jest tym co nas ogranicza jak i tym co nas napędza. Czas możemy mierzyć, sprawdzać i kontrolować ale nie zmieniać. Czasu nie możemy zatrzymać jak i cofać. Czasem zdaje nam się, że czas leci wolniej, szybciej albo staje w miejscu. Leci szybciej zazwyczaj w momentach dla nas dobrych, miłych i sympatycznych. Wolniej leci w chwilach smutnych, kiedy się nudzimy bądź mamy coś do wykonania co nie dokońca nam się podoba. Ostatni element, kiedy czas zastaje, możemy poczuć każdą jego część. Nastaje kiedy mamy doczynienia z chwilami ekstremalnymi. Chwile te nie są łatwe, ciężkie czy powolne w rzeczywistości, to tylko dzieje się w naszych głowach. Chwilami ekstremalnymi możemy nazwać skrajne sytuacje w naszym życiu. Kiedy coś nagle się zmienia a my nie jesteśmy w stanie temu zapobiec. Mogą to być chwile, gdzie adrenalina uderza w nas i czujemy się jakby czas płynął wolno ale nie jak wtedy kiedy jesteśmy smutni tylko płynie wolno, abyśmy zdążyli zareagować na zmianę sytuacji. Co jeśli nie jesteśmy w stanie zareagować ? co jeśli nasze reakcje są bez celu, kiedy nie możemy zrobić nic aby sytuacja się zmieniła ? Sytuacje patowe są chwilami zagrożenia. Nasz mózg jest wtedy skoncentrowany na danej sytuacji i szuka z niej wyjścia. Zamykamy się w pułapce z której nie możemy wyjść.

Każdy ocenia swoje ruchy. Mniej ważne obmyślamy szybko ponieważ wiemy, że nie będą za sobą słały konsekwencji i będziemy mogli dedukować w trakcie danej sytuacji czy zrobiliśmy właściwie. Ważniejsze ruchy są obmyślane stopniowo. Każdy pojedynczy gest aż do końca a potem myślimy jak to wygląda w całości. Jeśli mamy do czynienia z bardzo ciężkim ruchem a nie mamy czasu go przemyśleć, powinniśmy się go podjąć? Oczywiście to zależy od sytuacji, czy byśmy mogli podjąć się go i w następnych chwilach spontanicznie dokładać kolejne. Jeden ruch jest poprzednikiem następnego a jeśli ten ciężki ruch był tam zawsze, i mogliśmy o nim myśleć tylko go nie widzieliśmy ? Co jeśli ruchy te są nam znane już z poprzednich ale o nich nie myślimy. Czy jest to głupota ? Prawdopodobnie tak, lecz to całkiem normalne. Sytuacje, w których musimy podjąć szybki krok przy ciężkim ruchu są bardzo rzadkie dlatego nie jesteśmy na nie przygotowani. Jeśli każdy ruch byłby tak samo ważny bylibyśmy przygotowani dokładnie na wszystko. Co by dało nam przewagę ale czy ktokolwiek chciałby ją mieć? Życie przewidywalne i monotonne... niektórzy by na to się godzili. Są typy ludzi, które potrzebują statycznego pola widzenia w przyszłość swoich celów. Są i takie, które wolą robić wszystko z automatu, spontanicznie. Jak zawsze są i takie osoby, które są pomiędzy tym. Jest wiele różnych innych odłamów społeczeństwa ludzkiego, których zazwyczaj nie widzimy.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Fuksiarz, dodano 18.06.2018 00:06

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.